Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII — BRODNICA, SOBOTA, DNIA 21 MAJA 1938. — B — № 61

Na „Tydzień Gruźliczy“.

Gruźlica i jej społeczne znaczenie.

Gruźlica albo suchoty jest chorobą, która istnieje tak długo, jak długo istnieje człowiek i od tego czasu prześladuje ona ród ludzki.

Człowiek dzisiaj zapanował nad morzem, przestworzami, a z gruźlicą nie może sobie dać rady, nie może powstrzymać jej pochodu, pełnego ofiar. Z takimi strasznymi chorobami, jak dur plamisty, ospa lub cholera ludzie umieją już dzisiaj walczyć i bronić się przed nimi, natomiast z gruźlicą nie mogą sobie dać rady. Dzieje się to dlatego, iż tamte choroby zaraźliwe powstają nagle, szerzą się szybko, wywołują strach i zmuszają wszystkich do wspólnej obrony. Gruźlica — to choroba powolna, skryta, która po cichu wkrada się do organizmu człowieka i niszczy ten organizm nieraz całymi latami, a chory o niczym nie wie i dlatego się nie broni.

Gruźlica jest chorobą zaraźliwą, przenosi się ona łatwo z człowieka chorego na zdrowego i niszczy całe rodziny. Szczególnie wśród naszego biednego ludu zbiera obfite żniwo, niszczy materialny dorobek licznych rodzin, pozbawia nas tysiące zdrowych, zdolnych do pracy rąk. W Polsce umiera rocznie 75 tys. ludzi na gruźlicę, a 10 razy tyle mniej więcej około milion choruje. Niema prawie rodziny, w której by nie było chorego na gruźlicę. Jaka to nieobliczona strata roboczych dni, jakie niszczenie mienia społecznego, ile nędzy, łez przynosi ta choroba. Chory na gruźlicę nie jest zdolny do spełnienia swoich obowiązków, musi ofiarowywać tysiące roboczych dni nieubłaganej chorobie, niszczy swoich najbliższych, krzywdzi własne dzieci. Tacy obywatele nie tylko nie przynoszą żadnej korzyści społeczeństwu, ale przeciwnie — zwiększają kadrę inwalidów.

Dlatego to sprawa walki z gruźlicą musi stać się zagadnieniem całego narodu, muszą nią zainteresować się wszystkie warstwy społeczeństwa, bo dla wszystkich jednakowe niesie niebezpieczeństwo.

Państwo, aby zapobiec szerzeniu się tej strasznej choroby, zakłada szpitale, sanatoria, ośrodki zdrowia, bierze w opiekę rodziny, dotknięte tą chorobą, przychodzi im z moralną i materialną zapomogą.

Skąd bierze się gruźlica? Aby na to pytanie odpowiedzieć, musimy uświadomić sobie, że oprócz istot żyjących, widocznych gołym okiem, są niezliczone miliony istot żyjących, tak małych, które, powiększone tysiąc razy przy pomocy specjalnych przyrządów, wyglądają jak ziarenka maku, przecinki lub punkty. Żyją one wszędzie w powietrzu, na ziemi i w wodzie. Istoty te nazywają się bakteriami lub drobnoustrojami. Niektóre z nich są pożyteczne, inne szkodliwe, chorobotwórcze.

Do takich drobnoustroi chorobotwórczych należą zarazki gruźlicy, zwane laseczikami, a odkryte przez Roberta Kocha przed 50 laty. Znajdują się one wszędzie. Najwięcej znajduje się ich w bezpośrednim otoczeniu chorego na gruźlicę.

Chory na gruźlicę podczas kaszlu, kichania wykrztusza wraz z plwociną miliony gruźliczych zarazków, które następnie unoszą się w powietrzu. Otoczenie chorego, często nawet nie wiedząc o chorobie, przebywa w tym samym pokoju, oddycha powietrzem, przesyconym zarazkami i zaraża się tak straszną chorobą.

Dlaczego nie wszyscy ludzie chorują na gruźlicę, względnie dlaczego w tej samej rodzinie jeden brat choruje, a drugi nie? Odpowiedź jasna. Zastanówmy się tylko nad tym — dlaczego pszenica nie rośnie na ściernisku owsianym, dlaczego ziarno nie kiełkuje na twardej, suchej roli? Zarazki gruźlicze po wniknięciu do organizmu ludzkiego, aby mogły rozwijać się, mnożyć się, muszą trafić na osobę, która od urodzenia jest delikatnej budowy, mało odpornej lub żyje w nieodpowiednich warunkach, jak w brudzie, braku słońca, powietrza czystego, niedostatecznie odżywia się, używa alkoholu, ciężko pracuje. Z dwóch osób, które żyją w tych samych warunkach, prędzej zapadnie ta, która niszczy swój organizm hulankami i pijaństwem.

Najczęstszym sposobem, a zarazem najniebezpieczniejszym zarażenia się gruźlicą, jest t. zw. „sposób kropelkowy“. U nas ludzie nie umieją obchodzić się z plwociną, plują na podłogę, na ulicę. Plwocina podczas kaszlu rozpryskuje się na drobne kropelki, a na każdej z nich znajdują się miliony laseczników gruźlicy, względnie plwocina miesza się z pyłem, który w czasie zamiatania pokoju unosi się w powietrze. Na tych drobniutkich pyłkach unoszą się laseczniki gruźlicy, gdzie mogą dość długo zachować żywotność.

Wielka ilość chorych, przeważnie dzieci, zawdzięcza chorobę pocałunkom. U nas przyjął się zły zwyczaj, że dziecko, które nie umie jeszcze mówić, a już uczy się je całować po rękach nie tylko krewnych, ale każdego, kto dziecku da błahy upominek. Zdarza się często, że ten krewny lub znajomy choruje na gruźlicę, kaszle, a zarażoną plwocinę spluwa do chusteczki, chowa do kieszeni tą samą ręką, którą potem daje dziecku do pocałunku.

Dalszy sposób zarażenia się gruźlicą to picie surowego mleka, gdyż prawie co trzecia krowa jest chora na gruźlicę. W mleku takim znajdują się miliony laseczników gruźlicy i gdy dziecko je wypije, zaraża się gruźlicą kiszek.

Mamy różne rodzaje gruźlicy, niema w organiźmie ludzkim narządu, któregoby lasecznik gruźlicy zaoszczędziły. Rozróżniamy; gruźlicę płuc, prosówkową (galopujące suchoty), zołzy (skrofuły), gruźlicę kości i stawów, kręgosłupa, gruźlicę jamy brzusznej, skóry (wilkiem zwanej), opon mózgowych, ucha, oka.

Można uchronić się przed gruźlicą. Ponieważ najmniej odpornymi na zarażenie się są dzieci, musimy zwrócić baczną uwagę na nie. W pierwszym rzędzie powinno się nie dopuszczać dzieci do chorych na gruźlicę. Chorego na gruźlicę trzeba, o ile możności, umieścić w osobnym, słonecznym, suchym pokoju. Chory nie powinien pluć na podłogę ani do chusteczki, lecz do specjalnego naczynia blaszanego lub szklanego z nakrywką. Naczynie to powinno być do połowy napełnione wodą, którą należy kilka razy dziennie zmieniać. Plwocinę nie należy wylewać, lecz zakopywać lub palić, gdyż każde nawet zwierzę, które spożyje, zarazi się gruźlicą. Chory musi mieć osobny talerz, łyżkę, szklankę, ręcznik, których nikt inny nie powinien używać. Bieliznę chorego przed praniem należy wygotować. Pokój chorego przed zamiataniem należy skropić wodą, aby kurz, a zarazem z nim zarazki nie unosiły się w powietrzu. Gruźlica to wielki wróg społeczeństwa, a rezultat walki z nią zależeć będzie od tego, czy cały naród, wszystkie warstwy społeczne wezmą czynny udział w jej zwalczaniu. Doktor.

Wynik wyborów do pomorskiego sejmiku wojewódzkiego.

Według „Dnia Pomorza“ wynik wyborów do pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego przedstawia się następująco: Na 68 wybranych członków przypada 18 członków OZN, 24 innych ugrupowań prorządowych (ciekawy naprawdę ten podział na ozonowców i prorządowców) — 4 apolitycznych, 21 członków Stron. Narod. 1 członek Stronnictwa Pracy. Jedynie rada miejska w Inowrocławiu nie dokonała wyborów.

Odprawa wojewodów u p. premiera.

Dnia 16 maja rb. odbyła się u premiera i ministra spraw wewnętrznych, gen. Sławoja Składkowskiego, odprawa wojewodów, na którą zostali wezwani wojewodowie: warszawski — Paciorkowski, lwowski — Biłyk krakowski — Tymiński, tarnopolski — Malicki, stanisławowski — Pasławski, kielecki — Dziadosz, poleski — Kostek Biernacki i lubelski — Tramecourt.

Tematem odprawy były aktualne sprawy administracyjne, polityczne i gospodarcze.

Wykrzykniki „Gazety Polskiej“

Nie odejdziemy od władzy!

Obóz legionowy nadal będzie rządzić! — Chcę tylko zmienić system.

— „Obóz legionowy — woła naczelny organ Ozonu „Gazeta Polska“ — nie odejdzie od władzy, bo do tej pory wierzy „w swoją misję“ w państwie. Do tej pory w pamięci jego ludzi brzmi dźwięk pobudki z Oleandrów, która rozkazuje: „idź i czyń“.

— Zresztą odejście od władzy obozu legionowego uważane byłoby nie za zwykłą zmianę ekipy rządzącej, lecz za wyrzeczenie się odpowiedzialności za państwo i „za dezercję z posterunku“.

— Polski „okręt nie zawinął jeszcze do bezpiecznej przystani“, misja obozu legionowego nie została jeszcze spełniona, nie „istnieją godni następcy“ tego obozu.

„Oddanie władzy w dzisiejszych warunkach byłoby równoznaczne z porzuceniem okrętu na pełnym morzu i to tylko dlatego, że części pasażerów nie podobają się porządki na statku, względnie nos kapitana“.

To też — wywodzi „Gazeta Polska“, obóz legionowy musi nadal rządzić Polską, przystosowując się do zmiennych warunków.

Jedynie realną rzeczą jest dzisiaj żądanie ewolucji systemu. Na tej tylko płaszczyźnie może być prowadzona poważna i owocna dyskusja.

A więc obóz legionowy uważa siebie za jedyne zbawienie Polski. Ogromna większość społeczeństwa natomiast jest zupełnie przeciwnego zdania.

Numerus nullus dla Żydów żądają narodowcy w Uniw. wileńskim — to znaczy, żeby żadnych Żydów nie przyjmować.

Wilno. W Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu Stefana Batorego odbyło się międzyorganizacyjne zebranie studentów, na którym przedstawiciel Sekcji Akademickiej Stronnictwa Narodowego po omówieniu sprawy żydowskiej na uniwersytetach zaproponował wystosowanie do rektora uniwersytetu memoriału, żądającego wprowadzenia na uniwersytecie „numerus nullus“ dla Żydów. Wybrano komisję, która zajmie się opracowaniem memoriału oraz zbieraniem podpisów. Lansowana jest przy tym pogłoska, że te organizacje akademickie, które nie podpiszą memoriału, będą uważane przez społeczność akademicką za sprzyjające Żydom.

Doniesienie karne na firmę B. Czarniecki w Toruniu złożyła Pomorska Izba Rolnicza.

Po stwierdzeniu przez wewnętrzne dochodzenia w Pomorskiej Izbie Rolniczej, że nasiona, dostarczane przez firmę Czarniecki, nie były gwarantowanej jakości, komisarz Izby, p. Jan Donimirski, skierował do prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Toruniu doniesienie o wszczęcie dochodzeń sądowo-karnych.

Miasto Słonim w płomieniach.

Słonim. 18.5. W środę, dnia 18 bm. o godz. 11, w Słonimie wybuchł pożar, który wobec silnej wichury przybrał olbrzymie rozmiary. Cała ulica się w płomieniach. W płonącym mieście rozgrywają się dantejskie sceny. Ludność w popłochu usiłowała ratować swój dobytek. Pożar rozszerzał się z godziny na godzinę. Ulicę wypełnił gryzący dym. Straty są bardzo duże.

Nauka religii w szkołach gdańskich ograniczona.

Gdańsk. Senat narodowo-socjalistyczny W. M. Gdańska wydał rozporządzenie, na mocy którego nauka religii w szkołach została ograniczona. Protest biskupa Gdańska pozostał bezskuteczny. We wszystkich kościołach katolickich W. Miasta został odczytany w ub. niedzielę list pasterski, zawierający protest przeciwko temu zarządzeniu władz gdańskich.

Zajścia bezrobotnych w Grudziądzu

Jak podaje „Goniec Pomorski", ostatni wtorek bezrobotni grudziądzcy, w liczbie kilkuset, zatrudnieni przy robotach t.zw. doraźnych, porzucili pracę i przystąpili do strajku okupacyjnego.

Od czwartku wieczora godz. 18 strajkujący rozpoczęli głodówkę, aby w ten sposób prędzej dojść do zrealizowania wysuniętych żądań.

W piątek rano zatarg nie uległ żadnemu złagodzeniu i sytuacja strajkowa się zaostrzyła. Wobec takiego stanu rzeczy zarząd miejski wypowiedział pracę wszystkim strajkującym bezrobotnym i przerwał roboty publiczne.

Do działania przystąpiły władze bezpieczeństwa, które przy pomocy policji, usunęły strajkujących z terenów okupowanych. Przy likwidowaniu strajku nie obyło się bez ofiar, kilku jest poturbowanych. Poza tym kilkanaście osób aresztowano, jako że miały podżegać do strajku.

Wedle otrzymanych wiadomości roboty publiczne mają zostać uruchomione po przeprowadzeniu nowej rekrutacji bezrobotnych.

Legioniści grożą.

Łódź. Związek Legionistów i Peowiaków w Łodzi wydał odezwę przeciw narodowemu dziennikowi „Orędownikowi" i „Pracy Polskiej". W odezwie legioniści żądają zmiany taktyki Obozu Narodowego i podległych mu pism oraz stowarzyszeń. Ponadto legioniści ostrzegają, że w niedługim czasie przejść będą musieli do czynów.

Groźba ta to znamienny przyczynek do głosów, nawołujących do zgody. Według nich zgoda — to **posłuszne zginanie karku na rozkaz znanej już „elity"**, do której przez długi czas należeli: Idzikowski, Twardowski, Czarnocki, Schab i tylu innych.

Narady na Zamku.

Warszawa. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ostatnio w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Patriarcha Miron Cristea, premier Rumunii.

Patriarcha rumuński, Miron Cristea, premier Rumunii, przybywa dziś, w piątek do Polski.

Dalsze wieści o losie hr. Wielopolskiej.

Berlin. Skazana wyrokiem specjalnego trybunału ludowego na dożywotnie więzienie hr. Wielopolska wniosła w ub. piątek podanie o łaskę do kanclerza Hitlera.

Procedura przewiduje, że adwokat wskazany zgłasza się z prośbą o łaskę osobiście do adjutanta Hitlera, jeżeli wyrok przewiduje mniejsze lub większe kary więzienne lub karę śmierci. Obrońca hr. Wielopolskiej nie zgłosił się o audiencję i prośba o łaskę wniesiona została bez jego współudziału drogą służbową.

W ciągu najbliższych dni hr. Wielopolska ma być przewieziona z Moabitu do Kostrzynia w Prasach Wsch., które to więzienie przeznaczone jest dla skazanych na bezterminowe pozbawienie wolności.

Zabiegi o pozostawienie hr. Wielopolskiej w dotychczasowym więzieniu pozostały bez wyniku, co dowodzi, jak ostro hr. Wielopolska traktowana jest przez władze niemieckie.

Pobite pod Suczau wojska chińskie rozpoczęły ogólny odwrót.

Szanghaj. Według otrzymanych tu wiadomości wojska chińskie, które broniły Suczau, po krwawej bitwie zaczęły ogólny odwrót na całej linii w kierunku południowym i południowo-zachodnim. Najzajadlejsze walki toczyły się na zachód od miasta.

Zbrodnicze podpalenie kościoła.

Chełmno. Jak już podaliśmy w Sarnowie pow. chełmińskim wybuchł olbrzymi pożar, który strawił doszczętnie kościół katolicki.

Pożar wybuchł o godz. 2 w nocy. Jednocześnie cały kościół stanął w płomieniach. Ks. prob. Marcinkowski, widząc świątynię w płomieniach, usiłował ratować Najświętszy Sakrament, jednak szalejący żywioł na to nie pozwolił. Ogień rozszerzał się z błyskawiczną szybkością. Zdołano jedynie uratować szaty liturgiczne i paramenty z zakrystii.

Wyłączone jest powstanie pożaru od iskry. Zachodzi tu prawdopodobnie wypadek zbrodniczego podpalenia, jak bowiem opowiadają parafianie w Sarnowie, widzieli w czasie pożaru wybite okno w kościele, co każe przypuszczać, że ogień został podłożony. Cały kościół jest doszczętnie zniszczony — tak iż pozostały tylko gołe mury. Szkody przekraczają 100 tysięcy zł.

NADESŁANE.

Solidarność niemiecka niech będzie dla nas Polaków przykładem!

Nowe Miasto. Istnieje w naszym mieście jeszcze z czasów niemieckich niemiecka spółdzielnia bankowa p. n. „Credit i Sparbank". Należy też do niej kilku obywateli Polaków, a nawet 2 z nich zasiada w Radzie Nadzorczej. Bank ten na publicznym przetargu nabył nieruchomość po p. Gawrońskim, położoną w rynku, w której się mieści skład. O dzierżawienie tego składu zgłaszało się sporo reflektantów Polaków. Jeden z nich zgodził się na wszystkie kolejno wysuwane warunki, jednak mimo to nie jemu przedzierżawił skład „Credit i Sparbank", a Niemcowi Morgensternowi, baptyście, który tu dotąd się sprowadził po poprzednim już sprowadzeniu się i otwarciu składu bławatów i konfekcji, również w rynku, ze strony jego szwagra, p. Freitera, tak samo baptysty i to na warunkach, dogodniejszych niż je oferował ów Polak. Nawet wykonanie robót malarskich przejął niemiecki bank na siebie, stawiając to jako konieczny warunek do wykonania ubiegającemu się o dzierżawę Polakowi. A ponadto, choć jest w mieście tylu Polaków malarzy, prace te malarskie powierzono nie żadnemu z nich, a Niemcowi z Tylic.

My Niemcom nie bierzemy za złe, że starają się tak gorliwie o swoich, ale podajemy to dlatego do wiadomości, aby postępowanie to stawić za przykład Polakom, jak winni postępować, pamiętając również wszędzie i zawsze, że Polak winien popierać tylko Polaka, przestrzegając **hasła „Swój do swego"**

R

Zebranie publiczne Stron. Narod.

W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 17 (5 po poł.), odbędzie się **w Wielkich Bałówkach** w lokalu p. Zabłockiego Leona zebranie publiczne (zgromadzenie) Stron. Narodowego. Przybędą delegaci zarządów Str. Nar. z Nowego Miasta, którzy wygłoszą aktualne referaty. Zarząd Powiat. SN.

Zebranie SN.

Zwiniarz. W niedzielę, dn. 22 bm. zaraz po nabożeństwie odbędzie się zebranie SN w lokalu p. Sroki. Uprasza się o przybycie wszystkich sympatyków i członków.

Zarząd.

WIADOMOSCI

Brodnica, dnia 20 maja 1938 r.

Kalendarzyk. 20 maja, piątek, Bernardyna.
21 maja, sobota, Jana Nepom.
22 maja, niedziela, 5 po Wielk.

Wschód słońca g 3 — 36 m. Zachód słońca. g. 19 — 28 m.
Wschód księżyca g 0 — 00 m. Zachód księżyca g. 9 — 14 m.

Z miasta i powiatu

Katastrofa samochodowa na mostku.

Brodnica. W środę, 18 bm. w godzinach popołudniowych wydarzyła się katastrofa samochodowa na mostku drewnianym, znajdującym się na rzeczce Łasze, przepływającej przez Aleję Zwirki i Wigury (w pobliżu elektrowni). Wskutek naprawy ul. Dworcowej i zamknięcia na niej ruchu kołowego skierowano ten ulicami Przykop, Al. Zwirki i Wigury, drogą obok maj. Gajdy do dworca, a stamtąd szosą w kierunku N. Miasta Lub. Gdy samochód ciężarowy f my „Venzke i Duday", A 61 218 z Grudziądza znajdował się na wym. mostku, zarwały się deski tak, że lewe tylne koło wpadło do powstałego w mostku otworu. Na pomoc przywołano pewną ilość robotników, którzy przy pomocy wind samochód wydobyli z otworu. Na miejsce przybył starosta pow. p. Galusiński, który do chwili ukończenia pracy tam pozostawał.

Święto pułkowe.

Brodnica. W dniu dzisiejszym przypada święto brodn. pułku piechoty (b. 9 p. strz. wlkp.) Opis uroczystości w n-rze następnym.

Poświęcenie sztandaru K. S. Rob.

Brodnica. W dzień Wniebowstąpienia (26 bm.) odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Kat. Stow. Rob. Program uroczystości podamy w następnym nrze naszego pisma.

Z targowiska.

Brodnica. W dn. 11. 13. i 16. bm. spędzono na targowisko 85 cieląt, 12 owiec, 716 świń i 200 prosiąt. Płacono za 100 kg: bekony od 39—40 zł, świnie słoninowe od 44—47 zł, cielęta od 12—20 zł sztuka, prosięta za parę od 25—35 zł. Przebieg targu był b. ożywiony. Materiał dostarczono dobry.

Z sali sądowej.

Brodnica. Za przyjęcie rzeczy, pochodz. z kradzieży, skazana została Weronika Moszczyńska z Sumówka na 6 mies. więz. z zaw. na 2 lata i 10 zł grzywny lub 1 dzień aresztu. Jan i Anna Lipowscy z W. Pułkowa pow. wąbrzeskiego za udaremnienie egzekucji po 6 mies. więz. z zalicz. ar. tymcz. i zawieszeniem reszty kary na 2 lata. Marianna Jakubowska z Osetna i Bern. Goszka z Brodnicy 1) za kradz. rzeczy wart. ok. 1000 zł na szkodę restaur. p. Znanieckiego oraz p. Brzoskiewiczówny na łączny wymiar 4 mies. ar. 2) za nakłonienie do przestępstwa i przyjęcie skradz. rzeczy na łączny wymiar 6 mies. więz. Obojgu zaliczono areszt tymczas. i zawieszono wykonanie kary na 2 lata.

Pożar.

Bukowiec, pow. brodn. W zabudowaniach p. Aug. Hagenaua w Bukówcu powstał ostatnio pożar, który strawił dom mieszkalny, chlew i stodołę stanowiące jeden kompleks, pokryty strzechą. W płomieniach spaliły się ponadto sieczkarnia, urządzenie domowe, bielizna i garderoba. Straty oblicza poszkod. na około 4,500 zł z czego część pokryje tow. ubezpieczeń. Przyczyny pożaru nie zdołano ustalić. Dochodzenia w toku.

Zgon księdza.

Szczuka. Zmarl ks. Kamiński prob. parafii w Szczuce. Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę, pogrzeb zaś w poniedziałek, 23 bm. R. i p!

Książęce Dziecko.

Powieść.

18) (Ciąg dalszy).

— Niech żyje kapitan Ekuson! — zawołał jeden z najmłodszych oficerów.

— Niech żyje przyszły mąż milionowej panny! — dodał inny.

— Niech żyje przyszły milioner! — powtórzył trzeci.

Na to podnieśli się wszyscy, którzy jeszcze tyle sił mieli, z krzeseł i krzycząc, a śpiewając, wypróżnili kielichy na cześć kapitana. Ekuson kłaniał się na wszystkie strony i dziękował.

— Wina! Więcej wina! — zawołało kilku, widząc przed sobą próżne butelki.

— Koledzy — odezwał się na to jeden ze starszych — pamiętajcie, że to trzeba zapłacić, a rachunek nasz dzisiejszy już i tak pewnie wielki.

— Ej, co tam — zawołał inny — gdy się pije na rachunek milionera, to nie potrzeba się pytać o to, ile rachunek wynosi! Przecie na kilku butelkach wina nam nie zależy.

— Prawda! — powtórzyli inni.

— Za pozwoleniem — wtrącił jeden ze starszych — kapitan nie posiada tymczasem ani miliona ani hrabianki.

— Nie gadaj, kolego, — zakrzyczeli go. — Czy ty się trwożysz o to, abyś nie musiał zapłacić tego, cośmy tu wypili? Albo czy myślisz, że taka hrabianka nie będzie uważała za wielkie szczęście, wyjść za mąż za francuskiego kawalera?

— No, no — ostrzegał tamten.

— Co? — wrzasnął ów młody i czując się obrażonym, sięgnął ręką do boku, jakby pałasza szukając.

— Bądźcie spokojni, panowie — odezwał się na to kapitan Ekuson — i nie rozpoczynajcie sporu. Szczęście kołem się toczy. Nie psujcie sobie uciechy.

— Brawo! — zakrzyknęła kompania. — Wina! Więcej wina!

Służba postawiła kosz wina na stole i zaczęła się hulanka do białego prawie dnia. Wreszcie rzekł jeden z oficerów:

— Panowie! Mnie się zdaje, że już czas do domu.

Nikt się już temu nie sprzeciwiał i wszyscy powstali, taczając się, z krzeseł i poczęli na siebie płaszcze zarzucać, bo ranek był mroźny.

I kapitan powstał. Przy drzwiach podał mu służący płaszcz, a potem rachunek. Kapitan rzucił tylko wzrokiem na papier i rzekł:

— Ośmset franków! Dobrze. Za kilka dni zapłacę wszystko.

Służący ukłonił się, nie rzekłszy ani słowa.

— Do widzenia, panowie — odezwał się kapitan do kolegów, — proszę niczego nie płacić, bo ja wszystko zapłacę.

Potem pożegnał się z wszystkimi i wyszedł na ulicę. Otuliwszy się płaszczem tak, że go nawet z trudnością poznać było można, kroczył szybko ulicami pustymi ku części miasta, zamieszkanej przez biedniejszą ludność. Nie wszyscy mieszkańcy tamtejsi byli biedni, choć mieszkali w małych domach i zbytku nie okazywali. Do jednego z tych niskich domków wszedł kapitan i przeszedłszy ciemny i wąski korytarz, zapukał do drzwi, na których wisiała tabliczka z napisem: „Abraham Frenkel". Po kilku minutach otworzyła służąca drzwi i zapytała, czegoby sobie gość życzył. (C. d. n.)

Pożar.

Pląchoty, pow. brodn. W zabud. p. Wojc. Wilkanowskiego wybuchł pożar, który strawił oborę oraz pewien zapas słomy i siana. Szkody wynoszą około 2500 zł. Poszkodowany był ubezpieczony. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina. Dochodzenia w toku.

Z ruchu narodowego w pow. brodnickim.

Górale. Ostatnio odbyło się zebranie Str Nar. w Góralach, któremu przewodniczył prezes p. Olszewski. Referat n. t. ogólnego położenia politycznego w kraju i zagranicą wygłosił prez. pow. S. N p. Balcerowicz z Brodnicy. W referacie tym omówił wyczerpujące ostatnie wydarzenia zagranicą oraz sytuację polityczną i gospodarczą w kraju. Referenta nagrodzono hucznymi oklaskami. Następnie przemawiał ref. org. p. Lewicki z Brodnicy, który omówił sprawę socjalizmu, przeciwstawiając mu ideę narodową. Do zebranych zaapelował również sekr. koła p. Rosłaniec, nawołując do zjednoczenia się pod sztandarem S. N. i dalszej intensywnej pracy na niwie narodowej.

Małe Leżno Odbyło się tu również rebranie S. N. na którym referat n. t. niebezpieczeństwa żydowskiego wygłosił sekr. pow. SN. p. Biedowicz z Brodnicy. Referat spotkał się z uznaniem ze strony zgromadzonych, przeważnie młodych SN., o czym świadczyły okiaski. Hasłem narodowym solwował prez. p Janowski zebranie.

Zembrze. Także w Zembrzu odbyło się zebranie (organizacyjne) Str. Nar., na które przybyła duża ilość wyznawców i zwolenników idei narodowej. Referat n. t. dążeń i celów Obozu Narodowego wygłosił sekr. pow. p. Biedowicz. W nim omówił niebezpieczeństwo żydowskie w Polsce, rolę Kościoła Kat. w życiu narodów i Jego zasługi około kultury i cywilizacji. Wskazał na rozbicie społeczeństwa, zło karteli i monopoli, położenie ludności w „raju" bolszewickim. Wskazał na Stron. Narod. jako jedyną organizację polityczną skupiające coraz liczniejsze warstwy społeczeństwa polskiego pod swymi sztandarami i kat. i narod. Referat przyjęty został oklaskami. Przystąpiono następnie do wyboru zarządu: Prez. wybrano p. Bern. Bartkowskiego, w-prez. p. Z. Nowińskiego, sekr. p. Franc. Laskowskiego, skarb. Franc. Seroczyńskiego, członkami zarządu pp. Franc Łożyńskiego i Wład. Małkowskiego. Następnie załatwiono szereg spraw organizacyjnych i i., po czym przyjęto członków, których zgłosiła się poważna ilość. Pozdrowieniem katolickim zakończono zebranie.

Zebrania dowiodły, że ruch narodowy ogarnia coraz bardziej wieś naszą, która jedyne wyjście z dzisiejszej ciężkiej sytuacji widzi w S. N.

Z Pomorza.

Znamienny charakter zebrania kupieckiego.

Działdowo. Dnia 13 bm. odbyło się zebranie członków T-wa Kupców Samodz., na którym dokonano wyboru przedstawicieli do Izby Przem-Handl. w Warszawie w osobach pp Frydrychowskiego i Borowskiego. Następnie zobrazował p burmistrz Szwedowski dotychczasowe wyniki akcji na rzecz pomocy zimowej bezrob. Po referacie tym nastąpiła długa i rzeczowa dyskusja, w której liczni mówcy wyrażali swe opinie w sprawie pomocy zimowej. W wyniku tej dyskusji członkowie powzięli poniższą znamienną uchwałę:

„W związku z przewidzianymi sankcjami, o których zastosowaniu zawiadomił Obywat. Komitet Pomocy Zimowej Bezrob. m.in. także członków T wa Kupców Samodz. — zebrani w dniu 13 bm. w Hotelu Polskim członkowie krytycznie zapatrywali się na zamierzone sankcje Komitetu, grożące w swych upomnieniach publicznym wyjawieniem nazwisk osób, uchylających się w ogóle od płacenia świadczeń wzgl. wypełniających je tylko w nikłym stosunku. Zebrani stanęli na stanowisku, iż na powód niedopisania około 50 proc. wpływów wymiaru świadczeń w dużej mierze wpłynęła ogólna, ciężka sytuacja gospodarcza, a ponadto coraz bardziej rozwijające się komunistyczne, a zarazem buńczuczne nastawienie pewnej części tut. bezrobotnych, nie doceniających ogromu wysiłków społeczeństwa, łożącego na nich ofiary. Po obszernej i rzeczowej w tej sprawie dyskusji uchwalono, by członkowie wypełniali obowiązek obywatelski, a w razie niemożności niszczenia wymierzonych świadczeń w całości lub też w części, przedstawiali faktyczny stan swego położenia Kom., zwracając przy tym powołanym czynnikom uwagę na to, że właśnie bezrobotni, zaopatrzeni w mrzonki żydo komunistyczne swymi antynarodowymi wystąpieniami zniechęcają ogół do niesienia im ofiarnej pomocy, ten właśnie najistotniejszy moment podkreślono z szczególnym naciskiem.

Patriotyczne bowiem i zdrowo myślące kupiectwo chętnie wypełniać będzie wszystkie swe obowiązki społeczne, popierając także akcję pomocy zimowej w miarę możności, lecz ma prawo również być przekonanym o tym, iż **składane na ten cel świadczenia zostaną zużyte istotnie na ulżenie doli bezrobotnych, a nie na popieranie elementów wywrotowych,** które swymi zapatrywaniami i czynami szkodzą interesom narodowego kupiectwa, a niestety część bezrobotnych do tych elementów należy, czego dowodem liczne ich akcje o charakterze światoburczym."

Odprawa zarządów kół obwodu lubawskiego.

Lubawa. W niedzielę, dnia 15 bm., odbyła się w świetlicy Str. N. odprawa wszystkich zarządów kół obwodu lubawskiego. Na zebraniu tym przewodniczył prez. obwodowy, kol. Leon Szulc. Referat sprawozdawczy ze zjazdu z Grudziądza wygłosił prezes koła, p. Jurkiewicz, przytaczając ważne szczegóły o samorządach i stanie gosp. Polski. Do wygłoszonego referatu nawiązał kilka słów jeszcze kol. Szulc. Po różnych sprawach aktualnych, odczytał sekr. koła kol. Zieliński referat Zarządu Głównego w sprawie zatargu z Litwą i o ostatnich zajściach politycznych w Europie, w sprawie to której wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabrali głos prezes koła Samławy p. Wałaszek, ref. obwod. p. Smigielski, prez. koł. Grodziczno p. Kuca, p. Zieliński i inni. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

Z jarmarku.

Lubawa. W środę, dnia 18 bm., odbył się tu dodatkowy jarmark na bydło i konie. Płacono za krowy mleczne 100—220 zł, za młode bydło zaś 30—60 zł za sztukę.

Spęd bydła nie był liczny, to też transakcji handlowych zawarto bardzo mało. Koni zaś dostarczono kilka, na które reflektantów w ogóle nie było.

„Nie wiesz ani dnia ani godziny".

Wardęgowo. Szosą z Łasina do Łąkorza jechały dwie furmanki jedna za drugą. Na jednej jechał śp. Albin Rudowski, pochodzący z Radomna, na drugiej dwie osoby. Rudowski, odwracając się, rozmawiał z jadącym za nim na drugim wozie. Naraz zaczął ciężko oddychać i w tej chwili nie żył. Przywołany doktór Marcinkowski stwierdzić mógł tylko zgon. Stało się to o godz. 8 i pół rano, śp. Rudowski liczył lat 25.

Komitet Obywatelski rozpoczął swą działalność nad zorganizowaniem uroczystego wręczenia karabinów maszynowych wojsku w dniu 26 czerwca rb.

Nowe Miasto. W poniedziałek, dnia 16 bm., odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej pod przewodnictwem p. burmistrza Wachowiaka pierwsze posiedzenie Wydziału Wykonawczego, składającego się z przewodniczących poszczególnych sekcyj, wybranych na zebraniu organizacyjnym przy udziale przewodniczącego Obywatelskiego Komitetu p. Starosty Powiatowego mgr. Alojzego Kowalskiego i miejscowego proboszcza ks. Dr. Pryby.

Po powitaniu zebranych przez p. Burmistrza, zabrał głos p. Starosta, który w dłuższym przemówieniu podał do wiadomości zebranych wynik z wyjazdu delegacji, której zadaniem było ustalić termin uroczystości oraz prosić najwyższe czynniki Państwa na terenie Pomorza o zaszczycenie tejże swą obecnością.

Termin uroczystości ustalono ostatecznie na dzień **26 czerwca rb.**, udział w niej wezmą p. Wojewoda Pomorski Minister Władysław Raczkiewicz, p. Inspektor Armii, p. Dowódca Okr. Korpusu VIII., p. Dowódca Dywizji i p. Starosta Krajowy Łącki.

Do zebranych zwrócił się p. Starosta z apelem, by dołożyli wszelkich starań, aby uroczystość wypadła jak najwspanialej

W dalszym ciągu zebrania ustalono program w ogólnych zarysach, który po uzgodnieniu z dalszymi czynnikami podany zostanie już w najbliższych dniach do wiadomości publicznej.

W końcu omówiono czynności poszczególnych sekcyj, powołanych w celu zorganizowania i wykonania całości programu. Sekcje te zbiorą się w najbliższym czasie, by przystąpić jak najwcześniej do rozpoczęcia swych działalności.

Prace rozpocznie sekcja propagandowa pod przewodnictwem ks. proboszcza Zabrockiego, która zebrała się w czwartek, dnia 19 bm. Sprawozdanie z jej działalności podamy w następnym numerze.

Skandal.
Szewc Grodzki z Nowego Miasta Polakom posyła rachunki w języku niemieckim.

Nowe Miasto. Po 19 latach istnienia Państwa Polskiego szewc Grodzki z Nowego Miasta Lub. posyła klienteli polskiej rachunki w języku niemieckim. Otóż treść takiego rachunku:

„Betrag 2,50 dankend erhalten.
Nowe Miasto, dnia 14. 5. 1938. F. Grodzki."

Czy to nie wstyd, że p. Gr. jeszcze nie nauczył się pisać po polsku? F. Grodzki należy też do tych, którzy pętają się po zakupy do Żydów. Musieliśmy go za to piętnować na łamach naszego pisma. Ładny to Polak!

Ogłoszenie.

Brodnica. Podaję do publicznej wiadomości, że z dniem 16 maja rb. zamknięta zostanie aż do odwołania ulica Dworcowa z powodu przebudowy.

Ruch kołowy z miasta do dworca i do Nowego Miasta Lubawskiego skierowany będzie ulicą Przykop, drogą przy elektrowni i drogą przy majątku Gajdy.

Miejsce postoju dla autobusu z Nowego Miasta wyznaczam przy dworcu kolejowym Brodnica, dla pozostałych autobusów na placu przy moście betonowym.

Burmistrz: (—) Blokus

Ciężkie położenie braci robotniczej.

Nowe Miasto. Jak już podaliśmy, na ostatnim zebraniu kupieckim prezes poseł Marchlewski wielce optymistyczne wygłosił na temat obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce przemówienie, usiłując przekonać słuchaczy, że już widoczna jest poprawa i że stale będzie wzrastać w miarę oddziaływania Centralnego Ośrodka Przemysłowego. Odpowiedź, jaką otrzymał p. poseł Marchlewski z ust miejscowego burmistrza, p. Wachowiaka, który codziennie styka się nie z tą urojoną, a z tą prawdziwą rzeczywistością, odrazu rozwiała ten piękny miraż o poprawie. Bo też u nas nie tylko że nie widać żadnej poprawy, ale bodajże z roku na rok jest coraz gorzej. A to pocieszanie COPem, to muzyka przyszłości. Są poważni ekonomiści, którzy twierdzą, że COP., owszem, ma wielkie znaczenie dla obrony państwa, ale jego wpływ na życie gospodarcze kraju nie będzie tak wielki, jak się mu przypisuje. Nie chcemy zgoła wchodzić w słuszność czy niesłuszność tego twierdzenia, liczymy się tylko z tym, co u nas jest. A u nas, zwłaszcza na odcinku **zatrudnienia bezrobotnych, sytuacja absolutnie nie wygląda różowo.** Wprawdzie większa część robotników **dzięki Funduszowi Pracy otrzymuje obecnie 3 dni w tygodniu pracę,** uzyskując za nie po odliczeniu ubezpieczenia **aż 7 złotych na tydzień.**

Prosimy zważyć, **co za te pieniądze robotnik, który ma do wyżywienia rodzinę, zdolen kupić? Toć to ledwo na chleb starcza, a reszta?** A opłata **mieszkania, a odzież?** Zarobki takie wystarczają akuratnie na tyle, żeby **uchronić od śmierci głodowej** ale na nic więcej. I jakże tu mówić o polepszeniu sytuacji gospodarczej? Pytamy, czy naprawdę nie ma żadnej możliwości dać robotnikom pełną pracę, kiedy tyle jest potrzeb inwestycyjn.? Brak pieniędzy, odpowiedzą nam. Ale przecież praca to pieniądz, a jak znajdują pieniądze na ten cel w innych krajach, np. we Włoszech czy Niemczech? To też wolelibyśmy, aby panowie posłowie, zamiast słuchaczy karmić optymistycznymi perspektywami, raczej wytężyli swe mózgi, aby doprowadzić do tego, by w kraju, który ma tyle **odłogów i zaległości** w dziedzinie swej odbudowy, dać **pracę i godziwy zarobek** wszystkim bezrobotnym w kraju.

Sprawa zabójstwa pod Grodzicznem i pobicia Żydów przed Sądem Okręgowym.

Nowe Miasto. W środę, 18 bm. toczyły się tu rozprawy przed Wydziałem Zamiejscowym Sądu Okręgowego z Grudziądza. Rozpatrzono m. in. sprawę zabójstwa, które popełnił w pijaństwie niejaki Telech z terenu b. Kongresówki na swoim również pijanym woźnicy pod Grodzicznem. Sprawca został skazany na 3 lata więzienia. Również skazano 4 uczestników pobicia Żydów i wybicia szyby w sklepie Żyda Brzozy w grudniu ub. r. Dwóch z nich skazano na rok więz. z zawiesz. na 5 lat, dwóch zaś na pół roku więz. z zawiesz. na 2 lata.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 19. 5. —	Bydgoszcz, 18. 5.
Żyto	20.00— 20.25	20.50— 20.75
Pszenica	25.25— 25.75	24.00— 24 50
Jęczmień	17.50— 18.00	17.75— 18.00

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 17. 5. 1938 r.

Krowy	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 70
Tuczone mięsiste	52— 58
Nietuczone dobrze odżywione	42— 48
Miernie odżywione	20— 30

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub.

Ogłoszenie !

Stragany stawiać na placu około kapliczki Wardęgowskiej na czas odpustu w II i III święto Zielonych Świąt wolno tylko za zezwoleniem ks. Proboszcza w Ostrowitem k. Jabłonowa.

Uwaga chorzy!

Znany Grudziądzki Naturalista

przeprowadził się z dniem 17 maja 1938 r. z Grudziądza ul. Kilińskiego Nr 1

do Nowego Miasta Lub.

ul. Łąkowska (w domu p. Zielińskiego)

i nadal udzielam porad we wszystkich chorobach

obojga płci

Jak dotąd, tak i nadal specjalnością moją jest zioło i wodolecznictwo.

Naturalista MYŚLIŃSKI

Patent-Castrol „X. S."

Olej samochodowy

o wybitnie wysokim gatunku i wyjątkowej odporności na wysokie temperatury.

Średnio gęsty:

Blaszanki	1/4	gall. amer.	zł	8,25
„	1/2	„ „	„	14,50
„	1	„ „	„	27.00
Garażówki stalowe	5	„ „	„	120,00

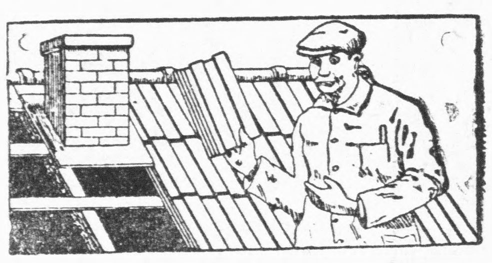
POLECA

Fa STANISŁAW ROST

zastępstwo na

Nowe Miasto Lub. (i okolice)

Próżne naczynia Patent Castrol napełnia się oryginalną pod gwarancją oliwą Patent-Castrol.



PRZENIOSŁEM

przedsięb. dachówek cementowych

z Łąk do Pacółtowa

Jan Rudnicki, Pacółtowo

Codziennie świeżo palona kawa na maszynie najnowszego systemu

Najwyborniejsze gotowe mieszanki

kawy ziarnistej:

Popularną	1/8	kg	zł	1.00
Domową	1/8	„	zł	1.10
Ekonomiczną	1/8	„	zł	1.20
Mokka	1/8	„	zł	1.25

POLECA

Fa STANISŁAW ROST

NOWE MIASTO LUBAWSKIE

Telefon 36 — Rynek 23

Modne materiały

ubraniowe, paltowe

w pięknych deseniach

Wszelkie inne bławaty i towary krótkie

najtaniej i w wielkim wyborze poleca

F-ma Bronisław Schlesinger

Skład bławatów i tow. krótkich

LUBAWA, Zamkowa 17

Czyści chemicznie i farbuje

wszelką garderobę męską, damską i dziecięcą

szybko i pod gwarancją nieuszkodzenia tkaniny

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia

w Brodnicy, ul. Mostowa 7

właśc. **Konst. Steika**

Zlecenia przyjmują:

w Lubawie „Bazar" p. Bestianowa

w Działdowie p. Br. Bojarska, Rynek

w Lidzbarku p. St. Gawryś, Plac Hallera

Polecam:

Cement

Wapno

Tragarze

Okucia budowl.

Gwoździe

Zelaza wszelkiego rodzaju

Osie wozowe

Teodor Tysler

skład żelaza

LUBAWA

Torfiarki

i prasy do torfu

dostarcza

„UNIA" sp. akc. Brodnica

Mało używaną **bryczkę** (samojazd) sprzedam korzystnie

Janicki, Grodziczno (szkoła)



OMEGA

Mam zaszczyt zawiadomić moich Szanownych Odbiorców, że fabryka zegarków

O M E G A

oddała mi

autoryzowaną sprzedaż światowej sławy zegarków O M E G A

Wielki wybór najnowszych modeli może zadowolić najwybredniejszy gust każdego, Zapraszam do oglądnięcia bez obowiązku kupna.

JAN KRASIŃSKI, LUBAWA, Rynek 4

MASZYNY DO SZYCIA

POLECAM

na nadchodzący sezon

ROWERY

Otello, Lux, Korona, Oryg. Luxor, Stabil, Delta, Balta i inne.

Opony i części zapasowe do rowerów

Przybory elektro-techniczne

Zyrandole, baterie kieszonkowe i anodowe stale świeże na składzie

PASY ZAPĘDOWE

Ceny bezkonkurencyjne.

FR. WANTOWSKI, Brodnica

Skład broni — Rynek 19

MASZYNY DO SZYCIA

Z dniem 18 maja 1938 r. OTWORZYŁAM

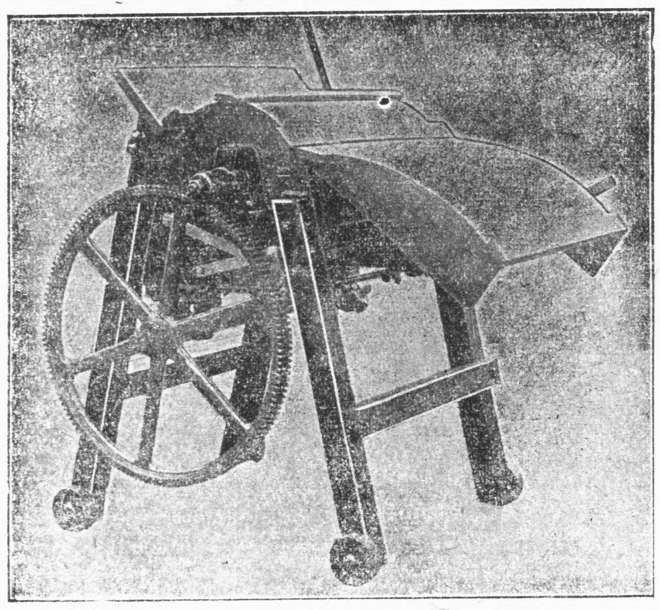
skład rzeźnicki

także sprzedaż mięsa bekonowego.

Ceny bardzo przystępne.

Proszę o łaskawe poparcie mego nowo założonego przedsiębiorstwa.

Maria Karczewska, Lubawa, ul. Warszawska 1.



Sprzedaż maszyn rolniczych

maneże, sieczkarnie, młóckarnie różnego gatunku wialnie i rowery

po bardzo niskich cenach poleca

Firma J. GARSTKA, Brodnica.

TAPETY

po cenach zniżonych

w 300 deseniach

począwszy od 40 gr

oraz

wszelkie przybory malarskie

POLECA

DROGERIA pod „ANIOŁEM"

R. CHYLEWSKI nast.

właśc.

R. Kaszubowski

LUBAWA, Warszawska 14

DYKTY I FORNIERY

w dużym wyborze

poleca tanio

T. KOZICKI,

skład żelaza

BRODNICA, Hallera 17

DOM

i plac do budowli na sprzedaż

Zgłoszenia

księgarnia J. Bułki Brodnica

Wapno

„Piechcińskie"

Papa — Smoła

Zelazo sztab. i obręczowe

Osie wozowe — bednarki [blachy

Lemiesze — podkładnie

Łańcuchy pastwiskowe

Narzędzia - okucia budowl.

Porcelana - Fajans - Szkło

Sprzęty kuchenne

poleca po najniższych cenach

Wł. Wyźlic

dawn. Fa Wł. Czajkowski

LUBAWA, Rynek 12

Kapustę kiszoną

Ogórki kiszone

Ser szwajcarski, litewski, Edamski

Pumpernikel w puszkach i paczkach po 35 i 50 gr

POLECA

Firma ST. ROST,

NOWE MIASTO LUB.

Rynek 23 — Tel. 36

Żelazo obręczowe

I gat. papę, wapno i smołę

Cement, Saturn i Wysoka

Siatki do ogrodzeń

Łańcuchy pastwiskowe

Konwie do mleka 0·40 ltr

Centryfugi do mleka (Vega i **Westfalia)**

Aparaty na czystość „Mifi"

Oziębiacze do śmietanki 100-300 ltr

poleca po cenach niskich

A. Truszczyński

Lubawa, tel. 94

Najtańsze źródło

zakupu konfekcji damskiej męskiej i dziecięcej

oraz różnych materiałów na

kostiumy, płaszcze i ubrania

tylko w składzie konfekcji

L. Brzozowska

BRODNICA, Kościuszki 1

POLECAM

stale na składzie

Wapno Ia

Cement „Wysoka"

Okucia do drzwi i okien

Gwoździe

Żelazo obręczowe

Siatki do płotów

Alfons Leski

LUBAWA - Pomorze

Grunwaldzka 10.

Skład żelaza - narzędzi - Art. budowlane - Sprzęty kuchenne Porcelana - Szkło - Fajans

Wypożyczam

samochód

osobowy

o każdej porze dnia — po cenach najniższych.

Proszę o łask. poparcie

Kołecki, Nowe Miasto ul. Kazimierza 1

Opełacze

1 1/2 metrowe jednokonne na 4 rzędy burakow odda okazyjnie

„UNIA"

Sp. akc. Brodnica.

Drzewo opałowe

drągi zdatne na kozły i drabie gromady — zdatne na płoty sprzedaje

Majątek Ciborz p. Lidzbark

Chłopcy

uczciwi do sprzedaży gazet potrzebni. Zarobek 15,— zł miesięcznie.

Zgłoszenia piśmienne z podaniem wieku do

„Drwęcy" Nowe Miasto

Uczeń

syn uczciwych rodziców potrzebny do zakładu kamieniarskiego zaraz.

Bronisław Kalwa

mistrz rzeźbiarsko-kamieniarski

Działdowo przy Zamku

Pasterza

poszukuje

Steege, Pacołtowo.

Starsza kobieta

potrzebna do gospodarstwa domowego

Jabłońska, Działdowo majątek

Skład

kolonialny do wydzierżawienia.

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy" Nowe Miasto.

Nowo wybudowany

dom i plac pod budowę domu front. blisko głównego rynku (opodal łazienki, plaża) wolny 15 lat od podatku sprzeda

L. Klinger, Brodnica, Łazienna 2.

Jesteś biedny

kup tylko dobry towar

jak

bieliznę damską — męską, pończochy „Delta", parasole selefanowe czerwone, granat słoneczne i deszczowe, torebki, apaszki wiedeńskie, rękawiczki nappa, renifery, zamsze. Krawaty od 50 gr do 9 zł.

Spiesz i idź obejrzyć w firmie

I. Kolasińska

BRODNICA, Rynek 9.

Formularze

Swiadectwa pochodzenia zwierząt

Umowy uczniowskie

Zaświadczenia do wniosku o przyznanie prawa ubogich

Wnioski o przepustkę

Wnioski o nabycie nieruchomości

Nakazy zapłaty

Zgłoszenia zamieszkania i t. d.

POLECA

księg. „Drwęca"

Nowe Miasto Lub.

Wszelkie

roboty dekarskie

wykonuję

St. Swiątkowski

dekarz

Pacółtowo, p. Nowe Miasto

Wszelkie przybory wędkarskie

POLECA

księgarnia „DRWĘCA"

Nowe Miasto Lub.

Dziewczyną

z gotowaniem i do wszelkich prac domowych poszukuje od 1 wzgl. 15 czerwca.

Składnica Skór

Czesław Balcerowicz

Brodnica, przy moście.

Wszelkie

dzienniki i czasopisma

żurnale mód

najdogodniej zamawiać

w księg. Bułka,

Brodnica

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na Niedzielę V. po Wielkiejnocy.

EWANGELIA,

napisana u św. Jana w rozdz. 16, 23—30.

Onego czasu rzekł Jezus uczniom swoim: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli o co prosić będziecie Ojca w Imię Moje, da wam. Dotychczas o niceście nie prosili w Imię Moje. Proście, a weźmiecie, aby radość wasza była pełna. Tom wam powiedział przez przypowieści. Przychodzi godzina, gdyż już nie przez przypowieści mówić wam będę, ale jawnie o Ojcu oznajmię wam. W on dzień w Imię Moje prosić będziecie. I nie mówię wam, iż Ja będę Ojca prosił za wami. Albowiem sam Ojciec miłuje was, żeście wy Mnie umiłowali i uwierzyliście, żem Ja od Boga wyszedł. Wyszedłem od Ojca, a przyszedłem na świat; zaś opuszczam świat, a idę do Ojca. Rzekli Mu uczniowie Jego: Oto teraz jawnie mówisz, a żadnej przypowieści nie powiadasz. Teraz wiemy, że wszystko wiesz, a nie potrzebać, żeby Cię kto pytał. Dlatego wierzymy, żeś od Boga wyszedł.

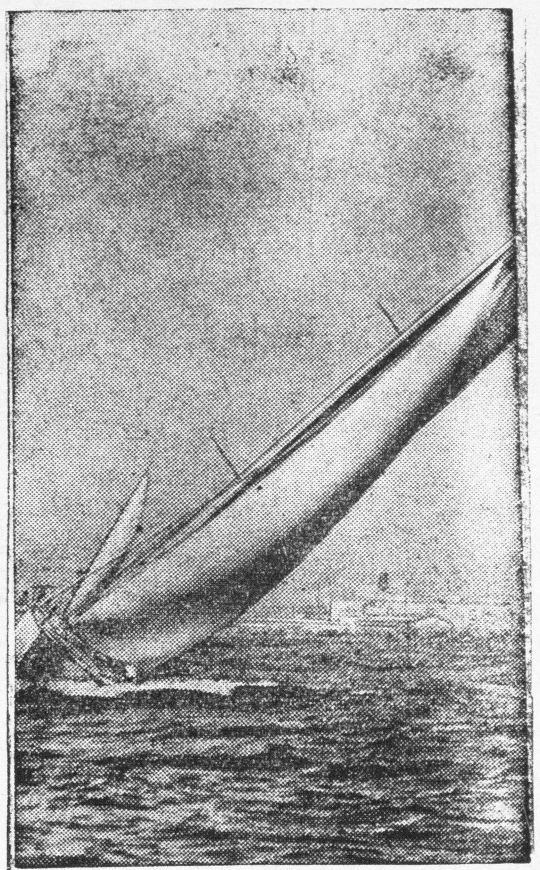
O potrzebie modlitwy.

Dni Krzyżowe!... W Ewangelii dzisiejszej niedzieli mówi Zbawiciel o prawdziwej modlitwie. Rozpoczynają się procesje. Lud z pieśnią na ustach obchodzi pola, by błogosławieństwo sprosić z nieba. To nam nasuwać winno zastanowienie się nad tym, czym jest modlitwa.

Modlitwa to uniesienie duszy do Boga, do najwyższego Pana, największego Dobra. Gdy dobrze się modlimy, to jakbyśmy zmuszali Boga do zniżenia się do duszy naszej. W rzeczywistości nie zniża się Bóg, ale dusza się unosi wzwyż. Dzieje się z nami podobnie, jak z podróżnymi, jadącymi na okręcie. Zdaje się im, że wybrzeże zbliża się ku nim, a tymczasem oni zbliżają się ku brzegowi. Modlitwa, to nie może tylko coś takiego, co pozostawione jest każdemu do jego woli, nie — modlitwa to obowiązek każdego chrześcijanina. Komu Bóg łaskę dał do poznania, temu też nałożył obowiązek Jego czci. A ktoby się modlić nie chciał, nie może się od Boga spodziewać łask, potrzebnych do osiągnięcia celu wiecznego.

Modlitwie prawdziwej obiecuje Chrystus niezawodny skutek. Uroczyście zapewnia: „Zaprawdę, mówię wam, o cokolwiek prosić będziecie Ojca w Imię Moje, da wam". Pobożni pisarze dawniejsi nazywają modlitwę wytrychem, dającym dostęp do niebieskiej skarbnicy. Kto w szczerej intencji modli się o rzecz dobrą, wysłuchania dostąpi. A jeśli mu Bóg nie daje tego, o co prosi, to daje mu coś lepszego. Tak opowiadają, że jakiś ojciec jakiś wysyła syna na studia do oddalonego miasta. Na pożegnanie mówi mu: „Pisz zawsze, gdybyś czegoś potrzebował. Niczego niema ci zabraknąć"... Syn, przybywszy do miasta, oddaje się swawolnemu trybowi życia. Z dziwną szczerością pisze do ojca: „Kochany ojcze: Potrzeba mi czaszy do picia, kart do gry, kostek..." Ojciec w odpowiedzi śle mu: atrament, pióro, kajet i książki. Czyż przez to nie okazał się prawdziwie miłującym syna — ojcem ?...

Gdy Holofernes chciał zmusić Betulię do poddania się, sprytnie odciął miastu dopływy wody, źródła. Źródłem, zraszającym duszę naszą łaską mi nieba — to modlitwa. Szatan naśladuje taktykę Holofernesa. Chcąc duszę zdobyć, obmierza jej modlitwę.., aby odciąć od niej źródło łask. Ale my o to źródło tym bardziej się ubiegajmy!



W PORCIE LOS ANGELES trenują żeglarze na 8-metrowym jachcie do regat, które odbywają się corocznie w końcu marca.

Cudowne uzdrowienie we Włoszech.

Rzym. Ze Spezzi donoszą o cudownym uzdrowieniu niejakiej Assunty Ferrari, która od 15 lat była zmożona ciężką chorobą. Lekarze oświadczyli, że są bezsilni i nic chorej pomóc nie mogą. Uzdrowienie nastąpiło w ten sposób, że kobieta, modląc się gorąco do Najśw. Marii Panny w Montereno, usłyszała nagle głos, nakazujący jej, by niezwłocznie udała się do kościoła i ofiarowała 2 świece Matce Boskiej, po czym udała się do Monboy podziękować Najśw. Pannie za doznaną łaskę uzdrowienia.

Ksiądz adwokatem.

Kończący studia prawnicze na uniwersytecie katolickim w Waszyngtonie ks. Brennan z Milwaukee, otrzymał z sądu najwyższego pozwolenie na wykonywanie adwokatury.

Chrzest młodej Żydówki przed ślubem z katolikiem.

18 letnia córka bogatego kupca żydowskiego w Zgierzu — Silbersteina, zakochała się w Polaku Jerzym Rybickim, operatorze kina w Zgierzu, co nie podobało się rodzicom panny.

Młody operator kinowy był katolikiem i rodzina Silbersteinówny nie chciała się zgodzić na ślub. Dziewczyna wobec oporu rodziców uciekła z domu i zamieszkała u rodziców Rybickiego. Pod opieką przyszłej swej teściowej zaczęła się przygotowywać do przyjęcia Chrztu św. i zaślubienia katolika.

Po kilku dniach została z mieszkania Rybickich porwana i uwieziona autem, w którym siedział jej ojciec.

Wkrótce po tym znów uciekła i obecnie po nauce religii została ochrzcona w kościele w Zgierzu przez ks. dr Roszkowskiego,

Zwołanie Synodu Archidiecezji krakowskiej.

Orędzie ks. metr. Sapiehy o radykaliźmie i demoralizacji.

Kraków. J. E. ks. arcybiskup metropolita krakowski, Adam Stefan Sapieha, wydał orędzie do duchowieństwa, zwołujące do Krakowa na dni 20 i 21-go września br. Synod Archidiecezji Krakowskiej.

Jednym z pierwszych zadań Synodu Krakowskiego będzie przede wszystkim zapoznanie się z uchwałami Synodu Plenarnego i dostosowanie do nich zarówno prawodawstwa jak i zwyczajów diecezji.

Omawiając postępy, jakie poczynił w Polsce katolicyzm — ks. metropolita Sapieha pisze w swym orędziu:

„Jednak, jak w całym świecie, tak i u nas, musimy przyznać, że równolegle z tym postępem pogłębienia u duchowieństwa i wiernych życia religijnego — ze strony przeciwnej rozbrat, nie tylko z Kościołem katolickim, ale w ogóle z wszelką religią w kraju naszym zrobił postępy. Wszelkiego rodzaju radykalizmy zaostrzyły się, a przede wszystkim demoralizacja coraz to szersze obejmuje kręgi. Dzięki Bogu, na wielu odcinkach przeszliśmy z defensywy w ofensywę, nie tylko bronimy posiadanych stanowisk, ale uderzamy tam, skąd zasadzki wychodzą, idziemy w rzeczy naprzód.

Do pomocy duchowieństwu stają coraz to silniejsze szeregi szczególnie młodzieży, jasno przyznającej się do wiary, szukającej światła i siły w Sakramentach świętych i rekolekcjach. Wypadki, jakie się obserwuje w krajach ościennych, otwartej walki z Kościołem, każą nam być czujnymi i przygotowanymi, gdyby i u nas do takiej rozgrywki przyjść miało. To też mimo tych zauważonych postępów musimy szczerze przyznać, iż wiele jeszcze mamy do zrobienia, wiele do usunięcia. Stąd zadaniem tego Synodu naszego prócz gruntownego zapoznania się z uchwałami Synodu Plenarnego, musi być wejrzenie w pracę naszą, zdanie sobie sprawy, czy ona jest należycie prowadzona, co w niej naprawić, uzupełnić i dodać winni jesteśmy".

Król w III klasie.

Policja szwajcarska otrzymała z Brukseli wiadomość, że król belgijski Leopold przejeżdżać będzie przez Bazyleę w drodze do Tyrolu. Gdy pociąg, w którym król się znajdował, wjechał na stację, zaczęto go szukać najpierw w przedziałach I, a następnie II klasy dla godnego powitania. Poszukiwania okazały się daremne, dopiero po chwili zobaczyli króla, wychodzącego z przedziału III klasy, obarczonego plecakiem. Podróżował tak skromnie pod nazwiskiem hr. Rety. Podziękował przedstawicielom władz za uprzejmość, po czym wraz z tłumem podróżnych przeszedł na inny tor i wszedł do pociągu, jadącego w stronę Insbrucku.

Połąga, główne kąpielisko morskie spłonęło prawie doszczętnie.

Główne kąpielisko morskie Połąga na Litwie na skutek pożaru prawie doszczętnie spłonęło. Tylko około 10 domów ocalało.

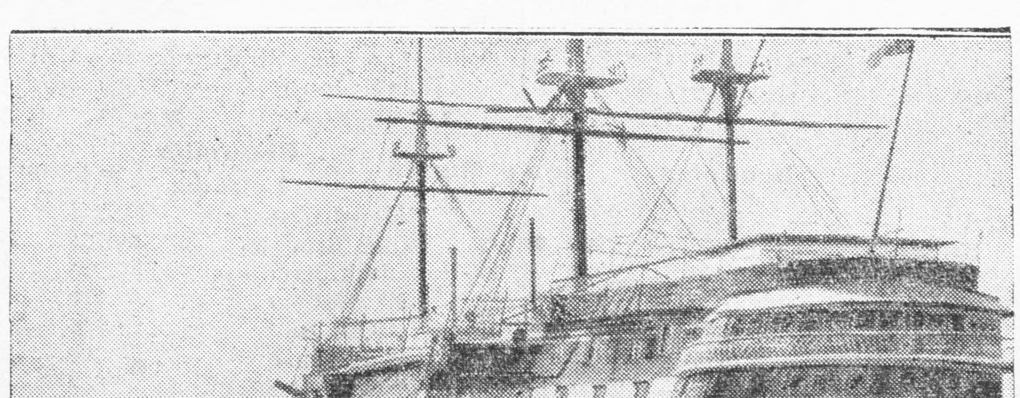
Po 24 latach odnalazł matkę.

Niezwykła historia na tle odgłosów wielkiej wojny ujawniła się w ostatnich dniach. Obecnie liczący 28 lat Henryk Kamiński, pracownik PKP, zamieszkały pod Warszawą, podczas wojny zagubił swych rodziców i następnie przez 24 lata wychowywał się u obcych ludzi.

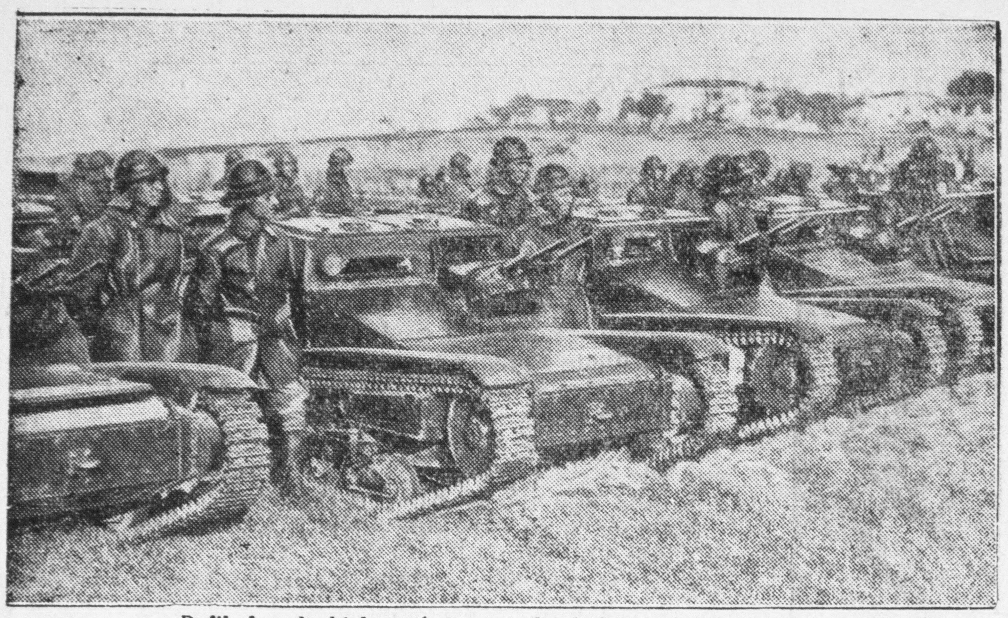
Przy sprawdzaniu dokumentów metrykalnych okazało się, że matka jego żyje jeszcze w Olkuszu, gdzie Kamiński ją odszukał.



W Nowym Jorku odbyła się defilada wojskowa. Na zdjęciu oddział marynarzy.



Ang. żaglowiec szkolny „Worcester" jest zbudowany na wzór starych okrętów żaglowych.



Defilada włoskich czołgów przed młodzieżą faszystowską.



Rewia samolotów na jednym z lotnisk angielskich.

Spadek 18 milionów dolarów.

Do Leszna nadeszła wiadomość, że sąd w Filadelfii przyznał spadek, wynoszący ok. 18 milionów dolarów, pozostawiony przez Henriettę Garnet z domu Kretchmer, rodzinie Kretchmer, zamieszkałej w Wielkopolsce.

W Lesznie mieszka Eleonora Wawrzyniakowa z Kretchmerów, żona prezesa Zw. b. Ochot. armii polskiej w Francji.

80 osób zginęło pod gruzami hotelu.

Olbrzymia katastrofa pożaru wydarzyła się w hotelu „Terminos" w Altanie w Ameryce. Zachodzi obawa, że około 70—80 osób straciło życie. Pożar wybuchł w nocy i rozprzestrzenił się z niesłychaną szybkością. Dotąd wydobyto 28 zwęglonych ciał. Z hotelu pozostało jedno rumowisko.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 21 V. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Czarodziejski kamień — słuch. dla dzieci. 16.15 Od Aten do Bayreuth — IX aud. 17.00 Tr. nabożeństwa majowego. 18.15 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.00 Gdy zadźwięczą przy piosence mandoliny — aud. ze Lwowa. 21.00 Muzyka tan. 21.45 Popularność — wesoły skecz.

Niedziela, 22 V. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Regionalna transmisja z Leszna, reportaż i nabożeństwo. 10.30 Muzyka z płyt. 11.00 Zespół salon. Rozgłośni Poznańskiej. 11.30 Odwiedziny w Liceum Pedagog. w Lesznie. 12.03 Poranek symf z sali Teatru Wielkiego we Lwowie. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Koncert solistów z Torunia. 16.45 O ochronie budownictwa ludowego — odczyt. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.54 Powrót Odysseusza — Teatr Wyobraźni — słuch. 19.35 Słynni wirtuozi — XXII aud. 20.15 Tr. fragmentów I Międzypaństw. Meczu Piłk. Polska—Irlandia. 21.00 Wiad. sport. 21.15 Obrazoburcy — Kukułka wileńska. 22.00 Opowieść o Wagnerze — ostatnia aud.

Poniedziałek, 23 V. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Od warsztatu do warsztatu: Spółdzielczość w rzemiośle. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert w wyk. rozgłośni wileńskiej. 17.00 Film przyrodniczy — odczyt. 17.15 Recital skrzypc. — Umińskiej. 18.10 Utwory solowe na instrumenty dęte. 18.35 Audycja dla wsi. 19.30 Dyskutujmy: Koleżeństwo młodych — dialog. 20.00 Rewia melodii operetkowych. 22.00 Koncert ork. PR.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 21 V. 11.40, 13.00, 23.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Swiat i ludzie widziani przez p. Bartelsowe okulary — aud. słowno muz. 18.50 Pogad. społ. 18,55 Wiad. sport. z Pomorza.

Niedziela, 22 V 8.30, 10.30, 16.00, 23.00 Płyty. 8.50 Chwilka kupiecka 13.00 Przegląd wydawnictw pomorskich. 15.45 Osiedle junaczek w Rogoźnie — reportaż. 16.05 Koncert solistów. 19.35 Od Bacha do Szymanowskiego — Tr. z sali Konserwatorium PTM. w Toruniu. 20.30 Koncert życzeń. 20.35 Wiad. sport z Pomorza.

Poniedziałek, 23 V. 13.00, 18.25, 23.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Pogad. aktualna. 18.40 Lekcja języka polskiego z Katowic. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Na wystawie psów.

— Spójrz na tego psa. Tak obrósł, że nie wiadomo, gdzie głowa, a gdzie ogon.

— Uszczypnij go, gdzie zaszczeka, tam będzie głowa.

U PANÓW POSŁÓW

Przyjęcie u jednego z polityków. Przy stole toczy się gorąca dyskusja. Jeden z panów mówi podnieconym głosem do siedzącego obok posła na sejm:

— Tak dłużej nie może być, panie pośle. Trzeba coś zrobić, bo inaczej będzi źle. Nie wolno zwlekać ani chwili, trzeba działać. Na co my właściwie czekamy, panie pośle?

— No, przecież mają podać jeszcze deser...

OJCIEC PO FRANCUSKU

— Teraz Gurgandyno, kiedy złapałem cię z kochankiem, zabiję go jak psa.

— Na miłość Boską, nie czyń tego. Przecież to ojciec twych dzieci.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 15. V. 1938 r.

Warszawa—Działdowo—Lidzbark—Brodnica—Jabłonowo—Grudziądz.

							a	b	c		Stacje		c	d		b	e						
	—	—	—	—	1600	—	—	2120	2140	2355	odj.	Warszawa Główna	przyj.	558	—	703	848	—	—	—	—	—	2203	—
	—	505	—	1015	1613	1630	2015	2133	2153	008	↓	Warszawa Gdańska	↑	544	750	648	834	—	1205	—	—	2055	2149	—
	—	737	932	1249	|	1843	2250	2342	008	207	↓	Mława	↑	323	518	452	603	745	948	1402	—	1759	|	—
	552	746	942	1301	|	1853	2300	2344	|	|	↓	Iłowo	↑	|	458	|	|	734	931	1350	—	1742	|	2342
	558	—	953	1316	|	1909	2316	|	|	|	↓	Narzym	↑	|	453	|	|	729	926	1345	—	1737	|	2337
	607	—	1002	1325	1809	1918	2325	004	030	228	↓	**Działdowo**	↑	259	440	432	540	719	914	1335	—	1723	1954	2323
	621	—	1013	1340	Warsz.-Gdynia	1932	2341	|	|	|	↓	Prioma	↑	|	409	|	|	708	904	—	—	1714	|	2314
	627	—	1019	1346		1945	2347	|	|	|	↓	Płośnica	↑	|	403	|	|	702	859	—	—	1709	|	2308
	647	—	1035	1400		2001	003	|	|	|	↓	**Lidzbark**	↑	|	348	|	|	645	846	—	—	1656	|	2255
	652	—	1040	1405		2006	008	|	|	|	↓	Lidzbark Miasto	↑	220	341	|	510	640	841	—	—	1649	|	2250
	701	—	1049	1414		2015	016	|	|	|	↓	Klonowo	↑	|	331	|	|	631	832	—	—	1641	|	2241
	707	—	1056	1421		2022	023	|	|	|	↓	Gutowo	↑	|	320	|	|	622	823	—	—	1632	|	2232
	714	—	1104	1428		2029	030	|	|	|	↓	Radoszk	↑	|	310	|	|	614	815	—	—	1624	|	2223
	726	—	1116	1440		2041	042	|	|	|	↓	Tama Brodzka	↑	|	250	|	|	559	801	—	—	1610	|	2209
	733	—	1124	1447	1859	2048	050	057	133	322	przyj.	**Brodnica**	odj.	145	248	329	433	552	755	—	—	1603	1901	2202
452	830	—	—	1454	1903	2055	055	102	140	327	odj.	**Brodnica**	przyj.	139	238	325	428	—	747	—	1147	1557	1856	2158
530	902	—	—	1525	|	2126	126	127	205	352	↓	Jabłonowo	↑	107	206	301	|	—	711	—	1115	1518	|	2121
716	1000	—	—	1616	1949	2220	214	156	237	421	przyj.	Grudziądz	odj.	032	120	227	329	—	626	—	1025	1429	1807	2034

a) Kurs z Warszawy do Brodnicy całorocznie, z Brodnicy do Gdyni w czasie od 15. V. — 14. VI. i od 5. IX.
b) Bezp. Warszawa — Hel, kursuje od 1. VII — 4. IX.
c) „ „ „ od 15. VI. — 4. IX.
d) Z Gdyni do Iłowa od 15. V. — 15. VI. i od 6 IX. z Iłowa do Warszawy całorocznie.
e) Kursuje w dni robocze od 16. VI. — 5. IX., z Brodnicy do Iłowa codziennie.

Iława (Dt. Eylau) — Jamielnik — Jabłonowo — Toruń Miasto.

					Stacje					
440	755	1400	2011	↓	Iława (Dt. Eylau)	↑	820	1632	1910	2232
448	804	1413	2020	↓	**Jamielnik**	↑	811	1623	1901	2223
502	831	1433	2040	↓	**Jamielnik**	↑	756	1608	1846	2208
512	841	1448	2050	↓	Biskupiec	↑	746	1558	1836	2158
519	849	1458	2057	↓	Lipinki	↑	738	1550	1828	2150
526	856	1508	2104	↓	Ostrowite	↑	731	1544	1821	2143
534	906	1520	2114	↓	Jabłonowo	↑	708	1521	1805	2120
651	1039	1700	2258	↓	**Toruń miasto**	↑	538	1403	1647	2003

Brodnica — Nowe Miasto — Radomno / Lubawa i z powrotem

515	815	—	—	1620	—	2212	o.	**Brodnica**	p.	743	—	1439	—	2039	034
524	822	—	—	1629	-	2220	↓	Tama Brodzka	↑	734	—	1429	—	2029	025
536	832	—	—	1640	—	2228	↓	Jajkowo	↑	727	—	1421	—	2021	017
547	841	—	—	1650	—	2237	↓	Szramowo	↑	717	—	1410	—	2007	002
558	848	—	—	1658	—	2243	↓	Kaługa	↑	709	—	1402	—	1955	2352
612	858	—	—	1715	—	2253	↓	Kurzętnik	↑	700	--	1351	—	1941	2337
620	905	—	—	1723	—	2300	p.	**Nowe Miasto dw.gł.**	o.	652	—	1342	—	1930	2325
|	940	—	—	1738	—	—	o.	*Nowe Miasto*	p.	—	1245	—	1848	—	—
|	947	—	—	1745	—	—	↓	*Bratjan*	↑	—	1239	—	1842	—	—
|	957	—	—	1755	—	—	p.	*Radomno*	o.	—	1225	—	1830	—	—
645	—	1255	—	—	1900	—	o.	**Nowe Miasto gł.**	p.	631	—	1240	—	1840	2305
652	—	1305	—	—	1907	2327	↓	**Nowe Miasto Poł.**	↑	625	—	1234	—	1833	2259
657	—	|	—	—	|	|	↓	Pacołtowo	↑	619	-	|	—	1823	2253
706	—	1330	—	—	1922	2342	↓	Tylice-Gwiździny	↑	611	—	1219	—	1816	2246
714	—	1329	—	—	1931	2351	↓	Tyliczki	↑	602	—	1210	—	1806	2237
722	—	1338	—	—	1940	2400	↓	Kuligi	↑	554	—	1201	—	1756	2228
727	—	1343	—	—	1945	005	p.	**Zajączkowo**	o.	548	—	1155	—	1750	2222
739	—	1358	1505	—	2000	018	o.	Zajączkowo	p.	536	—	1141	1446	1733	2206
756	—	1415	1522	—	2017	035	p.	Lubawa	o.	520	—	1125	1430	1717	2150

Iłowo — Działdowo — Rakowice Iława (Dt. Eylau)

			Stacje			
400	1240	o.	Iłowo	p.	830	2025
408	1248	↓	Narzym	↑	823	2018
420	1300	↓	**Działdowo**	↑	810	2005
445	1332	↓	**Działdowo**	↑	746	1945
453	1341	↓	Burkat	↑	738	1937
507	1353	↓	Turza Wielka	↑	730	1927
519	1400	↓	Gralewo	↑	723	1905
530	1412	↓	Tuczki	↑	713	1845
543	1422	↓	Rybno Pom.	↑	706	1836
552	1432	↓	Hartowiec	↑	657	1817
611	1443	↓	Montowo	↑	648	1807
619	1452	↓	Zajączkowo	↑	639	1748
—	1502	↓	Zajączkowo	↑	—	1738
—	1511	↓	**Rakowice**	↑	—	1728
—	1531	p.	**Rakowice**	o.	—	1708
—	1550		**Iława**		—	1605

Brodnica — Rypin

			Stacje			
334	1450	o.	**Brodnica**	p.	725	1755
353	1512		Kretki		705	1735
411	1532	p.	**Rypin**	o.	646	1717